

infamij gwałtem się dorobiła, i domagaia, że Pan Jan Stary  
owe, powabna, i delikatna Komplexyke, przez zbijteczne pua  
nstwo w trad iakobij wiaszczor sobie oprawił czopa i Szyn  
kwasu podłego pilnując konie porządek, rijnstunek, i sea  
cowaa, nie iedna, wjprawe, premarnował, i pre mataczył, że  
Pan Mikotaj szredni na Kolacykij buildelowe, na chultaj  
skie Kompanijki i Debosze wszystko także utracił, zebij  
ro Salwacji wyplut paragrafow na pizczek papinkowa  
nij ponabijwał, w dlagach, i Kredytach po uszej uwiadzt  
z Regestru dworskjeggo, czijlij Wojskowego Sromotnie  
wymaranij, wjszczwanij, i wjstrabionij, po skrytich miej  
scach tula się, i tawruie, niebezpieczenstwa gardla za  
Sromotna, i krijmihatna, Akcija, uchodzi, w gnoiu naa  
statek publiczna zadzele i ospe tezij, gnue, i od Kosci ro  
piciać odpada. Ze ow Tomus najprzyjemniejszy mo  
psek, najrazniejszy Synaczek najkothansze Dziecia,  
tko, iako Swinia glupiechnij rozgarnienia, i bezpiecze  
nstwa nie ma stych się, natogoro chwycił, Pana Swie  
go, okradł na kostki, utracił, w wiezieniu szubienice,  
wysjada, okupu i milosierdzia Rodzicielskiego o głodzie  
i niez nosnej mizeriji wyglada, że owa Aniolek w  
Ludzim Ciele Magdusia koto pepka opuchła, na potra  
wy womitwie, albo pod pretextem miejscza cudownego  
daleko kiedys puchlinij zbijwa, i ratuie się. Ze pasia  
ustawicznie na zatadek zapada gorzalki roznego ga  
tunku popija w goracze bez pamieney nie czuic  
przypadku i kradzierzij misternie rozlorona czasa  
mi Swiemni wylega Komplexij, wstijdu i bezpiecze  
nstwa porbijła reputacya do postanowienia utra  
cila albo w postanowienie Menea godnego zawio  
dla, zgrijzta, opita, wniwecz obrocila, Janusza